

## Ciało jako miejsce przenikania przestrzeni i czasu

Temat pracy doktorskiej Matěja Franka dotyka podstawowych zjawisk ludzkiej egzystencji. Punktem wyjścia dysertacji dla autora jest ciało ludzkie. Ciało jest podstawowym budulcem, na którym opiera swoją pracę. Autor postrzega ciało ludzkie jako to, co nas łączy i jednocześnie nas rozdziela; ciało jest także tym, co pozwala nam dzielić się naszym doświadczeniem. Dwa podstawowe rodzaje doświadczenia, na których skupia się autor, to doświadczenie czasu i doświadczenie przestrzeni.

Ciało, czas i przestrzeń są więc podstawowymi pojęciami, wokół których - i na których przecięciu - autor buduje tekst swojej pracy. Wydaje się, że pojęcia te można wyraźnie rozróżnić i omawiać jako odrębne elementy. Okazuje się jednak, że granica między nimi jest dość niewyraźna i często nie da się wyjaśnić jednego pojęcia bez drugiego. Niektóre z ich cech są wspólne i możliwe do przeniesienia, podczas gdy inne są charakterystyczne tylko dla czasu, przestrzeni i/lub ciała. Na początku autor przybliży ciało, które postrzega jako miarę czasu i przestrzeni. Zwraca uwagę na to, jak przebiega percepcja czasu, jak zmienia się ciało w czasie i jakie są przyczyny tych zmian. Uwzględniając historię, rozważa również miejsce ciała w sztuce - czy to na przykład w relacji między modelem a artystą, w odniesieniu do reprezentacji ciała, czy do bezpośredniego udziału ciała artysty w dziele.

W kolejnych dwóch rozdziałach omówiono czas i przestrzeń. Autor zauważa, że oba pojęcia są podobne w swojej niezmierności i nieuchwytności. Przedstawia pokrótce oba pojęcia z perspektywy zarówno nauki, jak i z perspektywy filozofii, i w obu aspektach kładzie nacisk na percepcję. To właśnie nacisk na percepcję i przekazywanie doświadczeń łączy tekst utworu z twórczością autora. Dla czasu i przestrzeni autor stara się znaleźć odpowiedni sposób ich dzielenia, który właśnie ułatwi nam postrzeganie tych zjawisk. W części poświęconej przestrzeni autor zastanawia się nad tym, w jaki sposób można wyznaczać przestrzeń i jakie są relacje między terytorium, miejscem i granicami. Pojawia się również pytanie, co to znaczy być wewnątrz i co na zewnątrz. Na końcu tego rozdziału autor omawia próżnię i jej związek z przestrzenią i czasem.

W części tekstu poświęconej poszukiwaniu przenikania się czasu i przestrzeni autor zajmuje się przede wszystkim ruchem. Ruch jest zjawiskiem, w którym czas nie może się przejawiać bez przestrzeni, a przestrzeń nie może się przejawiać bez czasu. Szczególnym rodzajem ruchu jest gest, ale także ruch samochodem. Sytuacją graniczną, w której możliwe jest doświadczenie czasu i

przestrzeni, jest samotność, która w przeciwieństwie do osamotnienia może być twórcza i inspirująca.

Ostatnia część tekstu poświęcona jest różnym formom sztuki, dla których czas, przestrzeń i ciało są podstawowymi elementami konstrukcyjnymi. Autor wyjaśnia pojęcia site-specific i time-based, a następnie omawia przestrzenno-czasowe formy sztuki, takie jak rzeźba, instalacja i performance. To właśnie zwrot performatywny w sztuce umożliwił intensywne przenikanie się sztuki żywej i wizualnej. Na koniec autor omawia genezę własnej twórczości i klasyfikację swoich prac, które znajdują się właśnie na osi rzeźba-instalacja-rysunek-performance.

Przez całą rozprawę przewijają się dwie dodatkowe linie tekstu wyróżnione kolorem. Za pomocą jednego koloru autor przedstawia artystów lub ich dzieła, które są bardzo blisko związane z omawianymi tematami. Prezentuje artystów z Polski, Czech i zagranicy. Inny kolor linii przedstawia niektóre prace, rzeźby, rysunki lub performance autora, które są w równym stopniu związane z poszczególnymi rozdziałami.

W ciągu ostatnich dwóch lat pandemia wirusa SarsCov2 w zasadniczy sposób wpłynęła na postrzeganie czasu, przestrzeni, własnego ciała i ciała innych ludzi. Podobny wpływ na zmianę postrzegania tych zjawisk miało niedawno narodzone dziecko autora. Ze względu na powiązanie tych dwóch sytuacji z tematem rozprawy, nie można było pominąć ich w tekście i pojawiają się one w formie glos.

Autor nie przedstawia podsumowującego zakończenia rozprawy. W ostatnim rozdziale, zamiast konkluzji, autor informuje, że Władimir Putin zaatakował militarnie Ukrainę, bombardując ludność cywilną, niszcząc miasta siłą i grożąc bombami atomowymi. W świetle tych okoliczności, których istotą jest właśnie człowiek, czas i przestrzeń, autor nie może więc nic dodać do tematu Ciała jako miejsca przenikania się przestrzeni i czasu. Wierzy jednak, że obecna sytuacja jest momentem, który pozwoli Ukrainie odbudować niepodległe państwo i że w ten sam sposób Rosja i Białoruś również zostaną odnowione i uzdrowione.